

M.p. 12.V.44r.

Londyn, dnia 6.V.44r. Wickham Steed : z przeglądu
tygodniowego.

Wśród zagadnień Europy powojennej jedno z najważniejszych miejsc zajmuje sprawa odbudowy krajów okup. i to nie tylko pod względem materialnym, ale również i moralnym w najszerszym tego słowa znaczeniu. My tutaj nie ~~maximizujemy~~ ~~akumulujemy~~ możemy nie wiedzieć o warunkach, jakie będą panowały po wojnie na terenach oswobodzonych. Przedewszystkiem nie jesteśmy w stanie wyobrazić sobie warunków, w jakich one były obecnie. Nie wiemy zupełnie, co to znaczy być ustawicznie azyelowanym, żyć pod grozą najścia Gestapo i tortur, widzieć swych krewnych i przyjaciół łepanych w obławach ulicznych i wywożonych do obozów koncentracyjnych. Nawet, gdy te potworne stosunki ustaną, trudno nam będzie uwierzyć, że wogóle istniały. Gdy kraje te zostaną oswobodzone pierwszym naszym obowiązkiem będzie starać się przywrócić je do stanu normalnego w znaczeniu zarówno fizycznym, jak i psychicznym. Najważniejszym problemem jednak będzie postąpienie ze zbrodniczym narodem niem. Zapisano już bez liku stron papieru na ten temat. Osobiście zaznaczam, że od 50-ciu lat studiuję naród niem. i nie jestem w stanie dać odpowiedzi na pytanie, jak przeprowadzić reedukację narodu niem. Prawdą powiedziawszy, to nie sądzę, by tej odpowiedzi potrafili udzielić także i ci, którzy tyle na ten temat się rozpiewają. Rządy sprzymierz. niewątpliwie zdają sobie sprawę z trudności problemów. W każdym razie mają czas przygotować się na to, by nie dać się wprowadzić w błąd pochopami uległości i skrucy ze strony Niemców, których setki, tysiące i miliony ze łzami w oczach będą wypierały się jakiegokolwiek odpowiedzialności za zbrodnię niem. Niektórzy z pośród nich będą niezawodnie